

Przegląd dnia

KIELCE

Nr 289 (917)

Środa, 4.XII.1974 r.

Rok IV

UWAGA, rodzice! W niedzielę w Kielcach Kiermasz Pluszowego Misia

W każdym mieszkaniu znajdują się zbędne zabawki i lalki, którymi dzieci już nie chcą się bawić. Zabawki leżą bezużytecznie i często po prostu zapełniają. Niektóre z nich są jeszcze w dobrym stanie. Inni rodzice mogą być z radością. W niedzielę, 8 bm., organizujemy Kiermasz Pluszowego Misia. W godzinach od 11 do 14 w przeddzieniu redakcyjnym (pl.

Obrońców Stalingradu 2) odbędzie się kiermasz zabawek. Każde dziecko będzie mogło:

- ❖ sprzedać,
- ❖ kupić,
- ❖ zamienić zabawki lub lalki.

Jednocześnie zorganizowana będzie zbiórka zabawek, które prześlemy sierotom.

ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W „KIEMASZU PLUSZOWEGO MISIA”!

Powietrzna karetką reanimacyjną

ARSZAWA PAP. Z inicjatywy dowództwa wojsk lotniczych Wojsła służby zdrowia MON, specjalistów w żołnierskich mundurach przystosował do potrzeb służby zdrowia. W wyniku zmian konstrukcyjnych i wyposażeniowych śmigłowca „Mi 2” stał się potężną karetką reanimacyjną. W wyniku adaptacji, śmigłowca wyposażono w sprzęt medyczny, aparaty i urządzenia.

Przeprowadzone próby naziemne i w powietrzu w zakresie sprawności i funkcjonalności wyposażenia medycznego oraz zmian wprowadzonych w budowie śmigłowca, wykazały słusność przyjętych rozwiązań. Wykonane loty w dzień i w nocy potwierdziły także, że choremu można udzielić pomocy w pełnym zakresie posiadanej sprzętu medycznego i środków farmakologicznych. Zmiana wyso-

DOKONCZENIE NA STR. 2

System wymiany naturalnej

4.XII. SZTOKHOLM, HELSINKI PAP. W epoce rozliczeń finansowych w międzynarodowym handlu z zastosowaniem przelewów, clearingów, czeków itp., zdarzają się jednak wypadki, gdy handel powraca do dawnych metod wymiany naturalnej. Przykładem może być ujawniona niedawno przez władze Szwecji i Finlandii afera wymiany szwedzkiej kradzionej „literatury” pornograficznej na fińskie kradzione papierosy i wyroby tytoniowe. Towary te były przesyłane w obie strony w wielkim wozie meblowym o podwójnych ścianach.

W szwedzkim mieście Vaesteras policja aresztowała parę małżeńską zatrudnioną w firmie „Pressbyra” (odpowiednik polskiego „Ruchu”). Para ta kradła nadsyłane do dystrybucji tygodniki pornograficzne i sprzedawała je pewnemu hurtownikowi średnio po jednej koronie za egzemplarz. Hurtownik nawiązał kontakt

DOKONCZENIE NA STR. 1

3 bm. w przeddzień górniczego święta nastąpiło przekazanie do eksploatacji nowej Kopalni Węgla Kamiennego „Śląsk”. Z okazji włączenia kopalni do normalnego ruchu z budowniczymi oraz załogą nowego zakładu spotkali się I sekretarz KC PZPR Edward Gierk oraz prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

Na zdjęciu: powitanie z górnikami Kopalni „Śląsk”.
CAF—Matuszewski—telefoto

Z udziałem

Edwarda Gierka

i Piotra Jaroszewicza



Centralne uroczystości Dnia Górnika Akademia w Zabrze

Wczoraj, w przeddzień Barbórki, w centrum polskiego górnictwa — na Śląsku odbyły się centralne uroczystości Dnia Górnika z udziałem EDWARDA GIERKA i PIOTRA JAROSZEWICZA. W godzinach przedpołudniowych przekazano do eksploatacji nową Kopalnię „Śląsk” po południu zaś odbyła się centralna akademie w Zabrzu.

Kopalnia „Śląsk” jest 15 z kolei nowoczesnym zakładem wydobywczym zbudowanym w Polsce Ludowej. Wzniesiona i przekazana do eksploatacji o rok wcześniej niż planowano, uzyskuje już obecnie wydobyć ok. 1.500 ton węgla na dobę. Szybkiej też niż zakładano, kopalnia ta osiągnie planowaną moc wydobywczą — 7 tys. ton wyso-

kiej jakości węgla energetycznego dziennie.

W nowoczesnej cechowni kopalni Edward Gierk i Piotr Jaroszewicz oraz towarzyszące im osoby spotkali się z załogą i budowniczymi Kopalni „Śląsk”. W imieniu Biura Politycznego KC PZPR, Rady Państwa, rządu i CRZZ — Edward Gierk złożył projektantom, budowniczym i załodze „Śląska” gorące podziękowania i gratulacje oraz życzenia owocnej pracy i pomyślności w życiu osobistym. I sekretarz KC PZPR wyraził przekonanie, że tak jak zawsze górnicy polscy nie zawiodą partii i rządu.

Na centralnej akademii górniczej, 30 w Polsce Ludowej „Barbórce”, spotkało się ponad 2000 reprezentantów wszystkich dzie-

DOKONCZENIE NA STR. 2



Sól naszej ziemi

Górnictwo jest w Polsce przemyśłem znakomicie rozwiniętym. W tym roku wydobyte przekroczy 160 mln ton. Czy nam przypadkiem pewnego dnia nie wyczerpią się te czarne zasoby?

W XXX-lecie Polski Ludowej nasze kopalnie dały łącznie 3,1 mld ton węgla kamiennego. Przedwojenne bilanse zasobów możliwych do wydobycia poda-

wały, że jest w naszej ziemi około 13 mld ton. Gdyby tylko oprzeć się na tych starych szacunkach i badaniach geologicznych, można by przyjąć — biorąc pod uwagę wielkość współczesnego wydobycia — że starczyłoby nam czarnego złota jeszcze na około 60 lat. A przecież stare szacunki nie są już aktualne. Udokumentowane pokłady

DOKONCZENIE NA STR. 2

Delegacja z Winnicy na Kielecczyźnie

W naszym województwie przebywa od wczoraj delegacja przedstawicieli obwodu winnickiego na czele z I sekretarzem Komitetu Miejskiego Komunistycznej Partii Ukrainy w Winnicy — Arkadijem Pietrowiczem Niechajewskim. Goście z Winnicy zwiedzili Sandomierz oraz spotkali się z władzami tego powiatu, a po przybyciu do Kielc przyjęci zostali przez członków Sekretariatu Komitetu Miejskiego PZPR. W dniu wczorajszym delegację winnicką przyjął również II sekretarz KW partii — Zygmunt Piotrowski i sekretarz KW — Bronisław Danek.

W dniu dzisiejszym przewidziane jest zwiedzanie „Chemaru” oraz osiedla KSM Bocianek.



Pociąg z Dębina

znów opóźniony

Dojeżdżający z Dębina do Kielc — 27 listopada br. ra-

DOKONCZENIE NA STR. 3



Przed Mikołajem

Niech pan za pamięci na chwilę, że jestem pana szefem i niech pan będzie Mikołajem!

Centralne uroczystości Dnia Górnika

Wystąpienie ministra Jana Kulpińskiego (skrót)

Podkreślając olbrzymi wkład górnictwa w całokształt przemian społeczno-gospodarczych Polski Ludowej, minister J. Kulpiński złożył gorące podziękowania wszystkim pracownikom polskiego górnictwa za ofiarny trud, sumienną pracę, patriotyczną postawę.

XXX-lecie socjalistycznej ojczyzny uczczone zostało wydobywaniem 3-miliardowej tony węgla. O ile na wydobywaniu pierwszego miliarda ton potrzebna była 14 lat, to drugi miliard uzyskano w ciągu 9 lat, a trzeci — w ciągu 6 lat.

Środki, przeznaczone przez partię i rząd na rozwój górnictwa, umożliwiły zbudowanie w okresie powojennym 16 nowych kopalń oraz modernizację i rekonstrukcję 41 dotychczas zakładów wydobywczych.

Osiągnięty poziom wydobywania postawił polski przemysł węglowy na czwartym miejscu w świecie i na drugim pod względem wielkości eksportu. W okresie minionych 30 lat wyeksportowano 628 mln ton węgla, którego wartość przekroczyła 35 mld zł.

Następnie min. Kulpiński przedstawił rozwój innych dziedzin górnictwa. Wydobywamy obecnie około 400 mln ton różnego rodzaju kopalni.

Przekształcenie górnictwa w nowoczesną gałąź wytwórczości, w narodowy przemysł Polski, stało się możliwe dzięki dalekowszocznej polityce partii, jej inspiracji i pracy organizatorskiej.

Omawiając realizację tego-rocznych zadań planowych i zobowiązań podjętych z okazji XXX-lecia PRL, mówca zapewnił, że górnicy węgla kamiennego wydobywają w br. 162 mln ton węgla, tj. o 5,5 mln ton węgla więcej niż w minionym roku. Temu znacznemu wzrostowi ilościowemu towarzyszy dalsza poprawa struktury wydobywania. Zwiększono przede wszystkim udział cennych gatunków węgla koksowego z kopalń ROW oraz poprawiono jakość węgla dzięki budowie nowych i rozbudowie już istniejących zakładów mechanicznych wzbogacania węgla.

Min. Kulpiński przedstawił również główne kierunki resortowego programu działania, którego realizacja ma zapewnić wykonanie zwiększonych zadań górnictwa.

Min. J. Kulpiński zapewnił kierownictwo partii i rządu, że wszystkie zadania, postawione przed resortem, zostaną w pełni i w terminie wykonane. (PAP)

Przemówienie Edwarda Gierka (skrót)

S potkaliśmy się, jak co roku, na naszym tradycyjnym górnim święcie. Jest to 30 górnim święto w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Przyjmijcie więc wyrazy najgłębszego uznania za cały wkład, jaki wnieśliście do historycznego dorobku XXX-lecia.

Węgiel to najcenniejszy skarb naszej ziemi. Nie można w żaden sposób przecenić wielkiej roli i znaczenia pracy górników i przemysłu węglowego w całokształcie dotychczasowego socjalistycznego rozwoju Polski.

Obecna światowa sytuacja paliwo-energetyczna debiutnie potwierdza słusność i dalekowzroczność polityki rozbudowy i modernizacji przemysłu węglowego, polityki, której gorącym rzecznikiem była zawsze organizacja partyjna Śląska i Zagłębia.

W okresie, gdy większość krajów kapitalistycznych zamykała swe kopalnie, ograniczała wydobywanie węgla, my rozwijaliśmy górnictwo, zwiększaliśmy inwestycje, pogłębialiśmy szacunek i uznanie dla górniczego trudu.

Wielkie znaczenie w całym rozwoju naszego przemysłu górniczego miała i ma nadal współpraca z bratnimi krajami socjalistycznymi, a zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim. Rozwijaliśmy także i rozwijamy współpracę w dziedzinie górnictwa z naszymi tradycyjnymi partnerami na Zachodzie.

W tym roku wydobywamy węgla kamiennego, według przewidywań resortu, wyniesie ponad 162 mln ton, węgla brunatnego ponad 39 mln ton, rud miedzi prawie 14,5 mln ton, siarki ponad 4 mln ton. Istotny postęp osiągamy także w

wydobywaniu innych cennych surowców i kopalni. W roku przyszłym zadania te będą jeszcze większe.

Szczególną uwagę kierujemy na rozbudowę Rybnickiego Okręgu Węglowego. Tu bowiem uzyskujemy węgiel koksujący, niezbędny dla naszego przemysłu oraz poszukiwany na rynkach światowych. Będziemy nadal rozbudowywać stare, ale wciąż zasobne Górnosławskie Zagłębie Węglowe. W roku bieżącym rozpoczęliśmy też inwestycje w bogatym Lubelskim Zagłębiu Węglowym. Zapoczątkowanie eksploatacji jego zasobów, to otwarcie nowego rozdziału w polskim górnictwie. Intensywnie rozbudowujemy potencjał wydobywczy węgla brunatnego; rozpoczęliśmy prace inwestycyjne w Białchatowie, gdzie w niedalekiej perspektywie powstaną nowe wielkie zagłębie górnico-energetyczne.

Wraz z dynamicznym wzrostem wydobywania węgla kamiennego i brunatnego intensyfikujemy również prace poszukiwawcze ropy naftowej i gazu.

Pragnę powiedzieć jeszcze jedno: otóż w ostatnim okresie coraz więcej państw wyraża pragnienie współpracy z Polską w rozwoju przemysłu wydobywczego. Z niektórymi zawarliśmy już odpowiednie, wzajemnie korzystne porozumienia, z innymi prowadzone są rozmowy. Polska jest gotowa do rozwijania takiej współpracy w oparciu o długofalowe umowy w powiązaniu z określonymi warunkami kredytowo-financeowymi. Gotowi jesteśmy w ten sposób wnieść jeszcze większy wkład do łagodzenia i rozwiązywania problemu paliwo-energetycznego, nurtującego obecnie wiele krajów Europy i świata.

Już od wielu lat wnosimy istotny i rosnący wkład do tej sprawy w ramach RWPG, której sprawne współdziałanie w tej dziedzinie może być dobrym przykładem.

Rozwój przemysłu wydobywczego wymaga dalszej rozbudowy przemysłu maszyn i urządzeń górniczych. Na odcinku tym istnieje potrzeba dalszego

zespoleń wysiłku kadry kowo-technicznej, powiększenia kierunków badań z potrzebami najrudniejszych odcinków pracy w górnictwie, wykorzystanie inicjatywy wszystkich górników w zakresie mechanizacji i racjonalizacji pracy.

Realizujemy i nadal będziemy konsekwentnie realizować program poprawy warunków ekonomicznych i bytowych w górnictwie. We wrześniu podjęliśmy ważne decyzje w sprawie polepszenia warunków pracy i płacy górnictwie. Również i w przyszłości sprawy górnictwa znajdą się będą w centrum uwagi Biura Politycznego i rządu, a także i w trosce całej naszej partii.

Górnicy, to jeden z największych i najbardziej pracowitych oddziałów polskiej klasy robotniczej — głównej siły socjalistycznego budownictwa. Wasze gorące poparcie dla polityki partii — poparcie dla naszego państwa — ma wielkie znaczenie dla dalszego pomyślnego wędzowania w życie społeczno-ekonomicznego programu, który przyjęliśmy na VI Zjeździe. Program ten realizujemy z brzo, z pewnością nie tylko wykonamy, ale i poważnie przekroczymy. Jest naszą niezmienną wolą tworzyć przesłanki kontynuacji w następnych latach dynamicznego rozwoju podarowanego i dalszej poprawy warunków życia ludzi pracy.

W polskim górnictwie pielęgnowane są tradycyjnie dobre robotnicze cechy: szacunek dla pracy i zawodu, dyscyplina, ofiarność i koleżeńskość. Cechy te są jednym z najważniejszych czynników decydujących o wysokiej pozycji polskiego górnictwa w świecie. Wskażcie pracę pod ziemią wymaga przemysłowej organizacji, stałej dyscypliny, maksymalnej dbałości o życie i zdrowie ludzi. Rok bieżący nie oszczędził nam niestety gorzkich doświadczeń na tym odcinku. Chodzi o to, by wyciągnąć z nich wnioski, wypracować skuteczne środki zapobiegania naruszaniu zasad pracy górniczej. Dotyczy to wszystkich, bezpośrednio i pośrednio związanych z górnictwem, pracujących w domach i samych górników.

Na poprawę bezpieczeństwa pracy pod ziemią przeznaczamy rokrocznie coraz większe środki. Będziemy je nadal zwiększać. Bezpieczeństwo pracy górnictwa jest bowiem przedmiotem szczególnej troski kierownictwa partii i rządu. Jest to niezwykle ważna sprawa. Sprawa rozumu i serca.

Przyjmijcie — drodzy górnicy — dla was i waszych rodzin, dla waszych matek, ojców i dzieci, serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności i zdrowia osobistego i rodzinnego szczęścia.

Powietrzna karetka

DOKOŃCZENIE ZE STR.

kości lotu i drgania śmigłowca nie mają — stwierdzono — ujemnego wpływu na zabieg planu, dzone przez lekarza.

Warto podkreślić, że dotychczasowe doświadczenia wykazały znaczną przewagę śmigłowca nad np. samolotem w zakresie transportu chorego w kierunku dostarczenia możliwości startu i lądowania w miejscach trudnych dla pojazdów lądowych (góry, tereny bagniste), wodując, że śmigłowiec jest idealną karetą pogotowia tunkowego. Stwarza to możliwości korzystania wynalazku lotniczego i lekarzy wojsk lotniczych.

Akademia w Zabrze

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
dzin polskiego górnictwa. Zebrani serdecznie powitali Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza. Obecni byli: Władysław Kruczek, Jan Szydłak, Stanisław Kowalczyk oraz gospodarze woj. katowickiego: Zdzisław Grudzień i Jerzy Ziętek. Przybyli również delegacje górników radzieckich i polnoenych departamentów Francji.

Akademie otworzył przewodniczący ZG Związku Zawodowego Górników Jan Leś.

Długotrwałą owacją przyjęli górnicy wystąpienie Edwarda Gierka.

(Skrót przemówienia E. Gierka podajemy oddzielnie).

Z kolei minister górnictwa i energetyki Jan Kulpiński przedstawił dorobek i perspektywy dalszego rozwoju naszego prze-

mysłu wydobywczego (przemówienie również publikujemy oddzielnie).

Gorące pozdrowienia i gratulacje polskim górnikom z okazji ich święta przekazał w imieniu zagranicznych górników minister przemysłu węglowego ZSRR — Borys Bratczenko.

Uroczystym akcentem akademii było wręczenie przodującym ludziom polskiego górnictwa odznaczeń państwowych.

W imieniu odznaczonych podziękował górnik przodowy Kopalni „Jawisz” — Józef Buława, który zapewnił, że górnicy nie będą szczeni sił dla dobra ojczyzny i wszystkie stawiane przed nimi zadania wykonają z honorem.

Uroczystości zakończono odśpiewaniem Międzynarodówki. W części artystycznej wystąpił

Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”.

Tego samego dnia uroczystości barbońkowe odbyły się również w Kolinie, Łęczycy, Wieliczce, Inowrocławiu i innych ośrodkach górniczych.

Kielecki (pod)wieczorek...

DOM DLA NAJMŁODSZYCH, NAJSTARSZYCH
I... NOWOZENCÓW

Tak można powiedzieć o białogórskim Domu Harcerza, gdzie przez całe dnie dzieją się rzeczy niebywale. Wczoraj wieczorem zajęte były wszystkie sale. Bo ledwo w „balowej” skończyła się barbońkowa akademii pracowników Przedsiębiorstwa Geologicznego, a już wkroczyli do niej członkowie dzielnicowego Koła ZBoWiD. W sąsiedniej pracowni krótkofalarskiej drużyna Leszek Nawara szkolił przyszłych radiowców, zaś zuchy i harcerki odbywały swe regulaminowe zbiórki. Z ciekawością oglądano na nich m.in. kronikę Białogona, będącą dowodem jego górnich tradycji.

Tak jest każdego dnia — powiedziała niestrudzona działaczka harcerska hm. PL Natalia Machałowa. — Przychodzą do nas wszyscy w wieku od lat 3 do 100. „Odwiada” nas też dużo nowożeńców. Mirek Pekalski, Marek Fudalej to nasi wychowankowie, którym ostatnio wyprawiliśmy wspaniałe, harcerskie wesela. Szkoda, że wówczas „Echo” nas nie odwiedziło.

PRZED WYPADEM W DALEKI ŚWIAT...

... ćwiczyli wytrwale swą znajomość języków obcych kursanci TWP z siedzibą... w Szkole Podstawowej nr 12. Tam też zajrzeliśmy przed godziną 19.

— Panie, tam już nikogo nie ma — rzekły zamiatające korytarz sprzątaczk.

— Jak to nie ma, skoro są zajęcia?

— E, to nietypowe. Dzieci to już przed chwilą poszły. Tam tylko starsi, co to na starość im się chce uczyć. A jest ich tu prawie 10 grup. I angielskie, i niemieckie. Oj, łamią sobie języki, szwargoczą. Ale zdolne, zdolne, niech pan tam idzie...

(JaS)

Sól naszej ziemi

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
węgla kamiennego do wydobywania, przy obecnym stanie techniki, wynoszą ponad 51 mld ton. A więc jest to zapas na kilka setek lat.

Pod powierzchnią naszej ziemi kryje się nie tylko węgiel kamienny. Jest tam także węgiel brunatny, rudy miedzi, rudy cynku-olowiane, rudy żelaza, gaz ziemny i wiele innych surowców.

W ciągu jednego, 1973 roku, wydobyliśmy ponad 155 mln ton węgla kamiennego, prawie 40

mln ton węgla brunatnego, 12,5 mln ton rud miedzi, 4,1 mln ton rud cynku-olowianych, prawie 1,5 mln ton rud żelaza i 6 mld metrów sześć. gazu ziemnego.

To ogromne bogactwo wydzielane ziemi ciężkim i ofiarnym wysiłkiem górników w znacznym stopniu decyduje o poziomie naszego życia i pozycji gospodarczej naszego kraju w świecie.

W dniu górniczego święta, tradycyjnym zwyczajem spełnijmy toast za pomyślność tych, którzy są solą naszej ziemi. (A)

Podwas dowas

kator — administracja — wykonawca

Prośbą czy groźbą?

Województwo kieleckie ostatnio zjawiskiem jest wytworzenie się nieprawidłowej sytuacji w kontaktach lokalnej administracji — wykonawcy. Wydawać by się mogło, że jest to niemożliwe, bo sytuacja ta powinna być tego rodzaju opiekunem mieszkańców. Może i tak jest, w teorii. W praktyce ten „opiekun” robi wszystko, by dać się wciągnąć do swojej gry. A oto przykład.

W Kielcach

Handel na ul. Szkolnej
zakładowany po macoszemu

Mieszkańcy ul. Szkolnej i przyległego rejonu z zadowoleniem przyjęli wiosną tego roku sklep drogowy i gospodarstwa domowego. Cóż z tego, kiedy od dłuższego czasu brakuje w nim podstawowych produktów codziennego użytku. Często w sklepie 5-8 pozycji otrzymuje się jedynie jedną, „dla czego sklepy drogi przy ul. Sienkiewicza są leżące na boku”. — odpowiada się, „Argedu”, a „Arged” — pierwszą kolejność zaopatruje się sklepy branżowe. — W sklepie WSS nie dba o zaopatrzenie swoich sklepów w pełny asortyment towarów? Chyba nie po to położono na ul. Szkolnej do życia placówkę handlową, by klienci musieli chodzić do sklepu w centrum, perfumy czy emaliowane garnciki nadal odwiedzać śródmieście. (mj)

Telefon interwencyjny
KOŃCZENIE ZE STR. 1

pociąg relacji Dęblin — Kielce znowu się spóźnił. Tym razem o 30 minut. — Julian Kwiatkowski — kierownik referatu Organizacji Ruchowo-Handlowej PKP — Kielce: — Pociąg w Jedlni przed semaforem. Przyczyną była awaria jednego pociągu towarowego w Radomiu, której nie udało się uniknąć. (abo)

Radem naszych interwencji

W związku z artykułem „Jedziemy, jedziemy, ale jak wiemy?” Dyrekcja PKS w Skarżysku wyjaśnia, że opóźnienia spowodowane są brakiem części i sprawnym technicznie autobusów. By opóźnienia zlikwidować, bierze się pod uwagę i podnosi dyscyplinę kierowców i konduktorów. Wskazuje również uwagę na kulturalne zachowanie obsługujących autobusy pasażerów. Obecnie sytuacja opisana w artykule uległa poprawie. W dniu 13 listopada br. spowodowany był własnym zdemotywowaniem opóźnienia i odwrotną. Za wynikłe kłopoty Dyrekcja Oddziału przeprosza.

Województwo kieleckie ostatnio zjawiskiem jest wytworzenie się nieprawidłowej sytuacji w kontaktach lokalnej administracji — wykonawcy. Wydawać by się mogło, że jest to niemożliwe, bo sytuacja ta powinna być tego rodzaju opiekunem mieszkańców. Może i tak jest, w teorii. W praktyce ten „opiekun” robi wszystko, by dać się wciągnąć do swojej gry. A oto przykład.

W Kielcach informuje, że pojeździł ze śmieciarki z posesji przy ul. Sienkiewicza. W sprawie tej interweniowano bez skutku w administracji osiedla. Według oświadczenia kierownictwa przyspieszenie prac w sprawie nie jest od nich zależne.

Józefowi C. z Kielca fekalia zalały pomieszczenia zakładu fotograficznego. Nie dość, że zniszczone zostały ściany, to jeszcze uszkodzona instalacja elektryczna. Kiedy zgłosił się do ADM nr 4, powiedziano mu, że owszem, pomalują mu pomieszczenia, ale gniazdko to już musi sobie załatwić sam. Nasz Czytelnik zupełnie słusznie nie zgodził się na to. Zalanie pomieszczeń i ich zniszczenie nie nastąpiło z jego winy.

Pani Gertrudzie Rajzer po tygodniu użytkowania zepsuł się łazienkowy piecyk gazowy. Zgłaszała do administracji. Stamtąd odesłano ją do wykonawcy — KBM, który piecyk instalował. Pracownicy KBM poradziła, żeby sobie sama załatwiła. Najlepiej niech wystąpi z reklamacją do producenta, bo piecyk jest na gwarancji. Trudno było to zrozumieć naszej Czytelniczce, której właśnie KBM zainstalował wadliwie wykonany piecyk.

Nasi Czytelnicy znaleźli się więc w sytuacji bez wyjścia. Kazano im zrobić to, co leży w zakresie obowiązków administracji czy wykonawcy budynku. Zgłosili się więc do nas. Bowiemy ludzie odpowiedzialni za zaistniałe fakty robią uniki — gonią ich sprawy daleko ważniejsze. Co tam, że ktoś ma w mieszkaniu wodę, że ktoś śpi pod porosem, bo leje mu się na głowę, czy dwa tygodnie się nie kąpie. Poczekaj. Potem może mu się chodzenie i proszenie znudzi, załatwi we własnym zakresie.

(abo)

Renciści dziękują młodemu artystom

Od dyrekcji i Rady Mieszkańców Państwowego Domu Rencistów w Kielcach (ul. Sobieskiego 30) otrzymaliśmy list którego fragmenty z ogromną przyjemnością chcemy zacytować:

„Istnieje w Kielcach zespół artystyczny skupiający młode pracownice Przychodni Obwodowej nr 1 oraz żołnierzy miejscowej jednostki wojskowej. Grają oni, śpiewają i tańczą pod patronatem ZMS. Zespół od wielu lat pamięta, by swym występem uświetnić każdą państwową uroczystość w Domu Rencistów. Każdorazowy występ kończy się wesołą zabawą i tańcami. Ostatnio zespół zaprezentował program przygotowany z okazji 57 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Dyrekcja i Rada Mieszkańców wyrażają zespołowi serdeczne podziękowania za ten patronat nad naszym domem, a dowództwu jednostki i kierownictwu przychodni wdzięczność za poparcie udzielane młodzieży.”

Takich listów i przykładów pamięci o ludziach starszych chcielibyśmy więcej. Sądymy, że w ślady żołnierzy i pracowników służby zdrowia pójdą członkowie innych zespołów artystycznych.

(abo)

Remonty po konecku

Skandalem można było nazwać remont — przebudowę zabytkowej egipskiej oranżerii w Końskich. Roboty wykonywało miejscowe MPRB przez bez mała 12 lat. Obecnie zapowiada się kolejna sensacja — remont łaźni miejskiej. Zakład ten, świadczący usługi m.in. dla uczniów kilku miejscowych szkół, zakładów pracy i tysięcy mieszkańców miasta, zamknięto w styczniu 1973 r. Przez parę tygodni zrobiono co nieco i na tym się skończyło. Łaźnia miała być wyremontowana w ciągu roku. Tymczasem zbliża się już druga rocznica, a końca robót nie widać.

W ciągu roku buduje się osiedla, fabryki, a w Końskich remont niewielkiego obiektu nie może być w terminie ukończony. Jest to — jak piszą mieszkańcy miasta — lekceważenie życiowych potrzeb ludności. (rym)

Czytelnicy piszą

W BŁOCIE OD STÓP DO GŁÓW

20 listopada br. Leokadia Daniszewska z Kielca szła ulicą Długą. Zupełnie nieoczekiwanie nadjechał samochód z rejestracją CA 81-04 należący do PKP — Oddział Trakcji w Kielcach i jakby celowo opryskał ją błotem. Płaszcz i spodnie nie nadawały się nawet do uprania. Nasza Czytelniczka pyta, kto teraz zwróci jej za zniszczoną odzież. Rozumiemy rozgoryczenie Czytelniczki, sądzimy, że PKP zajmie się tą sprawą.

Bogdana Dziewięckiego z Kielca codziennie przechodzącego przez wiadukt na ul. 1 Maja spotykają te same przykrości. Pędzące z dużą szybkością samochody, opryskują przechodniów, którzy niestety nie mają gdzie uciec... A może Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego w Kielcach rozpatrzy na

Bój o zasuwe

Od mieszkańców budynku przy ul. Łąkowej 23 w Kielcach otrzymaliśmy interwencję w sprawie zalanych piwnic. Sprawa ciągnie się już od dawna. Interwencje w MZBM, telewizji i radiu nie skutkują. Zrozpaczeni mieszkańcy zwrócili się do naszej redakcji o pomoc. Podjęliśmy się zbadania tej „niemożliwej” do załatwienia sprawy. Czy rzeczywiście niemożliwej?

I.
Władysław Brzeziński — kierownik ADM nr 4 w Kielcach: Sprawę przekazaliśmy do MZBM. Odwodnieniem piwnic miał się zająć kierownik techniczny — Zygmunt Królik.

II.
Zygmunt Królik — kierownik techniczny MZBM — Kielce:

— Znam tę sprawę. Tam jest nieszczęlna zasuwa na przełączniku wodociągowym. Wykonanie uszczelnienia zlecił mi Rejonowemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji w Kielcach.

Red.: Kiedy to wykonają?
Z.K.: Nie wiem.

Red.: Nie podali żadnego terminu?
Z.K.: Nie.

III.
Bernard Biskupski — kierownik Wydziału Sieci Wodno-Kanalizacyjnej RPWiK w Kielcach.

— Nie mamy oficjalnego zlecenia. Dzwonił do mnie kiedyś w tej sprawie dyrektor Ryszard Piotrowski z MZBM z prośbą o pomoc. Powiedziałem, żeby odkopał instalację, to w ciągu jednego dnia wymienimy zasuwę. Prosiłem także o przystanie oficjalnego zlecenia. Do tej pory do nas nie dotarło.

Red.: MZBM tłumaczy się, że nie ma koparki.

R.B.: Tam niepotrzebna jest koparka, tylko ludzie.

IV.
Ryszard Piotrowski — dyrektor techniczny MZBM — Kielce: Już od wielu, wielu lat są te kłopoty. Główna trudność polega na tym, że jest to teren podmokły.

Red.: Jeśli dobrze się orientuje, przyczyną zalewania piwnic jest nieszczęlna zasuwa.

R.P.: Tak, rozmawiałem w tej sprawie, wysłałem nawet zlecenie do RPWiK. Jak pani chce o tym pisać, to niech pani napisze, że ja się tym zajmę. W przyszłym tygodniu się z panią skontaktuję.

Red.: Zlecenie nie dotarło.

R.P.: To ja to sprawdzę.

Ludzie cierpią, a „urzędnicy” się zabawiają. Każdy z nich wie co innego. Nie dotrzymują także danego wcześniej słowa. Jaskrawo widać tu lenistwo i bałaganiarstwo ludzi reprezentujących MZBM. Czy naprawdę poszczególne instytucje nie mogą dojść do porozumienia? Bój o wymianę zasuwy musi się toczyć aż na łamach prasy? Oby tylko nie trwał on następnych parę lat.

ANNA BAK-ZAPALA

szą propozycją ograniczenia szybkości?

MARNOTRAWSTWO...

Z prośbą o pomoc zgłosił się do nas Antoni Labros zam. w Kielcach przy ul. Krynicznej 4. Jak nas informuje w związku z przebudową restauracji „Winica” w Kielcach północna strop na zieleńca od placu do postoju samochodów, do dziś nie została doprowadzona do porządku. Stok jest nie wyrównany na placu pozostawiono żwir. Ławki, które stoją wokół restauracji są zasypane ziemią. Mało tego. Zgarnia się ją łopatami i w ten sposób niszczy ławki. Z dbałością o otoczenie jak widać nie najlepiej. Robiąc jedno — niszczyliśmy drugie. A to już źle!

„Często widzę jak zrywa się asfalt. Kiedyś z ciekawości zapytałem ludzi pracujących przy kanalizacji na ul. Piekoszowskiej w Kielcach, co się robi z krawężnikami kawałkami. Powiedzieli, że wrzuca się do wykopu. Dlaczego nie idzie do przetopu, przecież to straszne marnotrawstwo” — pisze Czytelnik z Kielca.

Istotnie. Można by na tym dużo zaoszczędzić. (abo)

Nawet w Krakowie mówią źle o kieleckiej PKS

W „Gazecie Krakowskiej” (nr 275 z 25.XI. br.) w stałej pozycji pt. „Mini-trybuna” ukazał się list czytelnicki organu KW PZPR w Krakowie, który poniżej postanowiliśmy w całości przedrukować:

„19.XI. br. godz. 21.19. Czas odjazdu autobusu relacji Kraków — Kielce. Na przystanku sporo ludzi. Pada deszcz. Zimno. Autobus z rejestracją kielecką, nr 138512 stoi obok Parku Strzeleckiego, ale nie podjeżdża. Ludzie zaczynają się denerwować. Część szuka schronienia przed deszczem w poczekalni PKP. Pozostają tylko najwytrwalsi. Godz. 21.30. Wreszcie autobus podjeżdża. Konduktor wpuszcza kilka osób stojących na przystanku (ok. 10) i zamyka drzwi. Z poczekalni nadbiegają pozostali. Szarpia klamkę, stukają do okien. Konduktor oświadcza, że już minęła godzina odjazdu i nikogo nie zabierze.

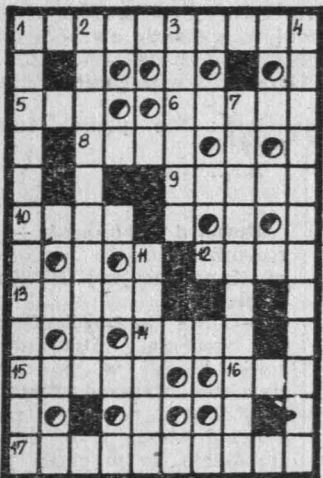
Kiedy przystępuje do sprawdzania biletów i stwierdza, że część pasażerów posiada bilety miesięczne, żąda od nich opłaty za przejazd. Żąda w sposób bardzo niewybredny, z dodatkami takich określeń jak np. „niedługo to na karty odwzania lub kwit od krowy będziecie jeździć”. Były gorsze epitet, których powtórzyć się nie godzi. Gdy jeden z pasażerów zapytał o jego numer służbowy, śmiejąc się odparł: „A o jaki numer chodzi? Bo jeśli od butów, to mam 6x9”.

Dwa dni wcześniej jechałam tym samym autobusem (jestem właśnie jedną z posiadaczek biletu miesięcznego) i z tym samym konduktorem.”

Oczekujemy na szybką decyzję w tej sprawie przełożonych konduktora „numer 6x9”. Mamy nadzieję, że zostanie on przykładnie ukarany!

Na dobranoc

Krzyżówka nr 284



POZIOMO: 1. gryzoń podobny do królika, 5. aktor pantomimy, 6. cienkie deszczulki stosowane w celu unieruchomienia złamanej kończyny, 8. jezioro w pn. Włoszech, 9. światowej sławy polski śpiewak (bas) (1874-1946), 10. gruby kij, laska, 12. np. gruska, 13. krew zwierząt, 14. kolce stalowe u butów alpinistów, 15. bies, 16. kompozytor rosyjski (1835-1918), przyłączył się do Potężnej Gromadki, 17. władza, organ wykonawczy.

PIONOWO: 1. małżeństwo kobiety, 2. ptak z rzędu wróblowatych o upierzeniu rdzawoszarym i charakterystycznym czubku na głowie, 3. to, co osładza (np. życie), 4. motyl z rodziny zawisaków, 7. twórca budowli, 11. Bela, kompozytor węgierski (1881-1945), czołowy twórca muzyki XX wieku.

Rozwiązania krzyżówki przesyłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe rozwiązania rozlosuje się dwa bony książkowe po 50 zł. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA”

Kupon nr 284

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 266

POZIOMO: łuszczyk, halibut, neon, bekon, obrok, liga, tetanus, rozszarpanie.

PIONOWO: transporter, stan, ząb, kotonizacja, Homer, bok, komis, Luwr, tos.

Lekarski notatnik

Woda

Na wstępie dla przypomnienia kilka najważniejszych cyfr: Organizm człowieka zawiera 65-70 proc. wody. Bez wody można żyć do tygodnia, a przyjmując wodę bez pożywienia, do 1 miesiąca. Zapotrzebowanie fizjologiczne człowieka wynosi 2-3 litry wody na dobę. Mniej więcej taką samą ilość wody na dobę wydala człowiek przez płuca, nerki i skórę. Przeciętny mieszkaniec ws. zużywa około 40 litrów wody na dobę, a mieszkaniec miasta około 200 litrów. Jeden chory w szpitalu zużywa przeciętnie 500 litrów wody na dobę. Na jedną kąpiel w wannie zużywa się 200-250 l wody. Przynajmniej połknięcie 30-50 litrów wody. Na cele przemysłowe zużywa się około 80 proc. ogólnej ilości wody. Powierzchnia kuli ziemskiej w 3/4 pokryta jest przez wodę. Zapasy wody słodkiej obliczone są na 34.000.000 kilometrów sześciennych. Niemniej jednak duże tempo przyrostu zużycia wód, w związku z rozwojem przemysłu, techniki i cywilizacji powoduje stale zmniejszanie się zasobów wód użytecznych. Już głośno mówi się dziś o światowym deficycie wody. Polska należy do krajów, w których deficyt ten z każdym

Barwy górniczego życia

Na konferencji prasowej, którą kilka dni przed Barbarką zorganizowano w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki w Katowicach szef tego resortu min. JAN KULPIN-SKI mówił nie tylko o milionach wydobywanych ton węgla, o ogromnej wartości tej kopaliny dla naszej gospodarki narodowej i naszego bilansu w handlu zagranicznym. W wypowiedzi ministra, a także w wystąpieniu przedstawiciela Zarządu Głównego Związku Zawodowego Górników oraz w pakiecie materiałów informacyjnych zafundowanych dziennikarzom z całej Polski znalazły się też słowa i zdania o życiu i sprawach ludzi, którzy są solą naszej ziemi. O górnikach.

Może socjolog mógłby lepiej odpowiedzieć, dlaczego akurat wśród górników mamy tak wielu entuzjastów pracowitego odpoczynku w ogródkach działkowych, długich wędrówek turystycznych, znawców hodowli gołębia pocztowego, zwolenników rysunku i

malarstwa, miłośników kanarika itp.

Bodaj żaden związek zawodowy, choćby był nawet wielokrotnie liczniejszy, nie ma tylu hobbistów co związek górniczy. Wśród 28 tysięcy hobbistów przynależnych do Związku Hodowców Gołębi prawie 6 tys. stanowią właśnie ludzie spod znaku młotka i pyrzylika. Nic więc dziwnego, że Zarząd Główny tego związku ma swoją siedzibę na Śląsku, w Chorzowie. Do Polskiego Związku Akwaryistów należy tysiąc górników. Stanowią oni połowę wszystkich członków tej organizacji. Zarząd Główny tego związku także znajduje się na Śląsku. Podobne proporcje istnieją w Polskim Związku Hodowców Kanarika, a Polski Związek Filatelistów ma wśród górników około 12 tys. członków. Nie brak także wśród górników radioamatorów, modelarzy, majsterkowiczów i entuzjastów turystyki.

Od paru lat bardzo dobrze i szybko rozwija się turystyka motorowa. Jest to także zjawisko zrozumiałe i oczywiste, bo zarobki pozwalają górnikowi szybciej zrealizować marzenie o czterech kółkach niż przedstawicielowi innego zawodu. Wiele kopalń zakupiło przyczepy campingowe, które wypożycza się pracownikom jadącym na urlopy w kraju lub za granicę. Kopalnia „Turów” ma 40 takich przyczep, a Koło PTTK przy Kopalni „Siersza”, w której 400 górników, przede wszystkim tych „z dołu”, ma już samochody rozporządza 25 przyczepami campingowymi.

Zawód górnika cieszy się nie tylko powszechnym uznaniem i szacunkiem, ale jest także szczególnie uprzywilejowany. Przed 25 laty ustanowiono w naszym kraju kartę praw znaną pod nazwą Karty Górnika. Dotychczasowe przywileje zostały w roku bieżącym znacznie rozszerzone. Wprowadzono m.in. wypłatę specjalnego wynagrodzenia dla pracowników „dołowych”, zatrudnionych w kopalniach węgla kamiennego w podwójnej wysokości w porównaniu z dotychczas obowiązującą pod warunkiem efektywnego przepracowania w danym miesiącu wszystkich dni pracy. W podwójnej wysokości wypłacana będzie tak-

że nagroda roczna, czyli tzw. „trzynastka”. Podwyższono wysokość dodatków za pracę nocną, za pracę w godzinach nadliczbowych itp.

Wyrazem troski i uznania dla zawodu górniczego jest także pomoc państwa dla osób rozpoczynających pracę w kopalniach węgla kamiennego. Każdy nowy pracownik przystępujący do pracy pod ziemią otrzymuje przez dwa pierwsze lata tzw. dodatek stabilizacyjny w wysokości 1000 złotych miesięcznie. Ci, którzy zawierają związek małżeński, otrzymują ponadto „na urządzenie” 25 tys. złotych, które po sześciu latach pracy w kopalni ulegają umorzeniu.

Dla górników buduje się wprawdzie niemało mieszkań, ale reflektantów i wśród nich jest więcej niż gotowych izb mieszkalnych. Nic więc dziwnego, że górnik także musi trochę poczekać na własne, samodzielne mieszkanie. W ciągu czterech lat bieżącej pięcioletki do nowych mieszkań wprowadziło się 58 tys. rodzin górniczych. Do końca przyszłego roku przybędzie jeszcze 12 tys. mieszkań. W sumie w ciągu pięciu lat 1971-1975 górnicy otrzymają 70 tys. mieszkań. W następnym pięcioletku 1976-1980 dla potrzeb górników ma się zbudować 110 tys. mieszkań.

W liczbach tych wyraża się nie tylko skala potrzeb, ale także stopień zaprogramowania rozwoju naszego przemysłu narodowego. (S)

Trzymaj kierownicę a nie pasażerkę

Żeby zapobiec wypadkom drogowym, spowodowanym czułością kierowcy, który poświęca więcej uwagi siedzącej obok partnerce niż kierownicy, pewien inżynier amerykański opatentował następujący wynalazek: przednie siedzenia są izolowane. Jeśli osoba siedząca na jednym z nich dotknie choćby ręką sąsiada, następuje przerwa w dopływie prądu i samochód natychmiast się zatrzymuje.

Nafta na ruletce

Godzina ósma rano. Z kasyna w Monte Carlo wychodzi niski, o śniadej cerze mężczyzna, trzy mając ręce w kieszeni. Kieruje się do Hotelu Paryskiego. Krok w krok za nim podąża czteropersonowa ochrona. Jego Wysokość, 52-letni książę Fhad z Arabii Saudyjskiej, brat króla Fajjala, udaje się na spoczynek. Tej nocy przegrał w ruletkę 15 milionów franków (około 5 mln dolarów). Nie jest to jego pierwsza noc i pierwsza przegrana — twierdzi paryski tygodnik „L'Express”, który opisuje szczegółowo książęcy tryb życia.

„Cadillaki” i stolik nr 29

Na początku sierpnia na lotnisku w Nicei wylądowały dwa prywatne samoloty. Przybyły z Riadu, stolicy Arabii Saudyjskiej, wioząc na pokładzie księcia Fhada, jego siostrzeńca Khaleba, książęcego kuzyna Abdullaha, przyjaciół, sekretarzy i straż przyboczną Jego Wysokości oraz Adnana Kasoggi, miliardera i zarazem organizatora książęcych rozrywek. Na lotnisku oczekiwał już długi rząd lśniących „cadillaków”. Przy każdym z nich stał kierowca w liberii.

„Ojciec

Amerkański film „Ojciec — 2” będący w istocie drugim znanego filmu o tytule, jeszcze przed wejściem na ekrany pobił „rekord”. W sal kinowych w USA włączono „Paramount Picture” rakterze zaliczki za produkcję filmu łącznie 26,8 mln. powiedział prezes firmy, przewyższa poprzedni rekord wiony przez film „Wielki kiedy to przed wprowadzeniem ekrany producent otrzymał 19,2 mln dol. Wg wstępnych koszty produkcji „Ojciec — 2” wyniosły 14 mln dol. wejść na ekrany w połowie

Tymczasem sam pierwszy ciec chrzestny” Francisca polni, wyświetlany ostatnio mie amerykańskiej sieci NBC, według wszelkiego dobieństwa stanie się najnowym obrazem, jaki kiedyś jawił się na ekranach telewizyjnych. Za prawo emisji filmu NBC rzekomo zapłaciła 15 mln dol. Ale za to w

15 mil

się na trasie w luksusowej stojącej na skrajach potowego. Tu również no „skromna” kolekcja ra pewne dania są no z Maroka. O godne całe towarzystwo uda do Palm Beach, letnia na w Cannes. Dla rezerwowany był stolik Normalny gracz, gdzie przy stoliku wymienić walutę na wartości 5.000 — 10.000 ków. Ale taki gracz, że Fhad, nie zawraca wy takimi drobnostkami

Honor myśliwego

Kiedy francuski myśliwy z Brestu Jean Duffpre wracał z nieudanego polowania, spotkał przy ogrodzeniu własnej posesji zaprzyjaźnionego sąsiada, który zaczął publicznie powątpiewać w jego strzeleckie umiejętności. Myśliwy zdjął z ramienia fuzję i stu strzałami wystrzelał 100 kwiatów z ogrodu sąsiada, a następnie wręczył mu 100 franków, które solidarnie przepili obaj w miejscowej gospodzie.

Dr LECH

Nowe bogactwa na Zabajkału

Zakończony niedawno sezon poszukiwań geologicznych na radzieckim Zabajkału przyniósł szereg nowych, poważnych odkryć. Prace prowadzono przede wszystkim w pasie przylegającym do Oceanu Spokojnego. Warunki, w których przyszło działać geologom, były niezwykle trudne, zwłaszcza na terenie kadarskiego pasma górskiego, gdzie zgodnie z przysłowiem „czerwiec to jeszcze nie lato, a lipiec to już nie lato”.

Pomimo przeciwności aury, osiągnięto poważne sukcesy. Dodatkowy zwiad w rejonie udokańskich złóż miedzi wykazał, że są one zasobniejsze niż pierwotnie przypuszczano. Odkryto też nowe, bogate pokłady rud tego metalu w okolicach Ingamitu, Sakinu i Kalczariku. W kadarskim paśmie, w skałach, których wiek określa się na ok. 2,5 mld lat, również natrafiono na złoża cennych metali. Stwierdzono także istnienie bogatych zasobów wód podziemnych. Zaspokoją one wszystkie potrzeby

górnictwa i przemysłu, które wkrótce zaczną się tu intensywnie rozbudowywać. W przyszłym roku rozpocznie się już wznoszenie doświadczalnego przedsiębiorstwa wydobywczego.

Na granicy Zabajkala i Jakucji, niedaleko bajkalsko-amurskiej magistrali kolejowej, odkryto złoża żelazistych kwarcytów. Ocena wielkości występujących tam zasobów wykazała, że opłacalność ich eksploatacji powinna być duża. W najbliższym czasie powstanie na tym terenie wielka baza wydobywcza.

Prace geologów wykazały także, iż pokłady szpatu — surowca niezbędnego dla czarnej i kolorowej metalurgii oraz dla przemysłu chemicznego — w rejonie miejscowości Ocoluj są bardziej rozległe niż to pierwotnie przypuszczano. Odkryto również nowe złoża tytanu i molibdenu.

W przyszłym roku rozmiary prac geologicznych na Zabajkału będą trzykrotnie większe w porównaniu z bieżącym rokiem. (Interpress)

Mimo wieloletnich wysiłków historyków sztuki nie udało się rozwiązać zagadki słynnej rzeźby „Wenus z Milo”, znajdującej się w paryskim Luwrze. Nie wiadomo, kto jest twórcą dzieła. Pozostało zagadką, czy rzeźba jest oryginałem pochodzącym z przełomu II i I wieku przed naszą erą, czy też późniejszą kopią dzieła powstałego w IV stuleciu przed naszą erą.

?

„Wenus z Milo” — symbolizująca antyczny ideał piękności kobiecej — znana jest stosunkowo niedawno. W 1820 roku znalazł ją na greckiej wyspie Milo prosty, ubogi chłop. Znalazł się jednak o tyle na sztuce, że sprzedał ją bardzo korzystnie ambasadorowi francuskiemu w Turcji. Ten ofiarował rzeźbę królowi Ludwikowi XVIII, który przekazał ją do Luwru.

Zima w Karkonoszach

Chociaż w nizinnych rejonach kraju pada deszcz, w góry zawitała już zima. Śnieg pokrył zbocza i przełęcze, świerki przykryte puszystą pierzyną tworzą baśniową scenerię.

Na zdjęciu: zimowy obrazek z Karkonoszy.

CAF—Włoszczyn



Cenne kaktusy

Pustynne obszary Meksyku są ojczyzną kaktusów cactaceae. Dzieli się na ponad 1500 gatunków. Najmniejszy — kulista blosfedtia liliputana ma łodygę o średnicy zaledwie 1 cm, zaś kaktus największy, cereus olbrzymi, ma pień metrowej średnicy i rośnie na wysokości 20 m, żyje do 200 lat. Gorący klimat i rzadkie opady zmusiły kaktusy do zapewnienia sobie zapasów wody na okres suszy. Zbierają ją w korzeniach i łodygach. Rosnące na zewnętrznej stronie kolce chronią zbiornik przed uszkodzeniem przez zwierzęta pustynne. Nie które jednak ptaki świetnie sobie radzą z tym kolczastym ogrodzeniem. Np. dzięcioł pustyński potrafi sprytnie pousuwać kolce, aby zrobić dziurę w kaktusim pniu, którą stopniowo rozszerza i wije gniazdo jak w dziupli. Z gniazda tego korzystają również sowy, jeśli im się uda wypędzić poprzedniego lokatora. Królikom i szczurom pustynnym również udaje się przedrzeć przez kolczaste zapory, by czerpać wodę i pokarm z łodyg kaktusów. Sok z pewnych gatunków kaktusów jest dla zwierząt trujący, a kolce posiadają właściwość odrzucania się przy najlżejszym dotknięciu i wbijania w ciało intruza. Owoc z wielu kaktusów spożywa się na surowo lub robi z nich marmolady i kompoty. Stwardniałe drewno pnia cereusa służy jako budulec i opał. W Meksyku i na Bliskim Wschodzie często można spotkać żywopłoty kaktusowe. Tak więc kaktusy poza pięknem kwiatów mają wiele zastosowań dla człowieka. (tsz)

Gra toczy się zawsze o wielką stawkę. Jeśli wygra, rzucają 10-tysięczne napiewki personelowi. Przegrana nie wrusza księcia. Dla kasyna tego rodzaju goście to złoty interes, ale jednocześnie ryzyko bankructwa. Każdego wieczoru około 100 milionów franków zmienia właściciela. Roczny dochód kasyna w Monte Carlo szacowany jest na około 150 milionów franków. Przy odrobinie szczęścia, książę Fhad może wygrać taką sumę w ciągu jednej nocy. W ciągu jednego tygodnia przegrał 60 milionów franków, a wygrał 20 milionów.

Kto gra i o jaką stawkę?

Historia sama w sobie jest egzotyczna, niemal baśniowa. Królowie arabscy zawsze przepuszczali fortuny w kasynach gry i nieczęsto czyniono z tego sensację. Dlatego rozgłos, jaki nadaje prasa zachodnia, wczynom księcia Fhada, zwłaszcza w zestawieniu z innymi faktami, zmusza do zastanowienia. Trudno się oprzeć wrażeniu, iż chodzi w tym wypadku o przekonanie opinii publicznej, że kryzys paliwowy i podwyżka cen ropy naftowej ma swoje źródła w rozrzuconym trybie życia władców naftowych krajów. Czy tak jest rzeczywiście?

(dokończenie jutro)

LONGIN ZARĘBA

Hans Rohrer

Noc pełna strachu



Z teki Alfreda Hitchcocka

8

Max obserwował każdy mój ruch. Wyjąłem z szafki zmieloną kawę. — No, to będzie wstrętny napój — sztychł Max.

Nie odpowiedziałem. Wyjąłem z lodówki mleko. Potem ustawiłem wszystko na tacy i zaniósłem do pokoju mieszkalnego. Rozpaczliwie usiłowałem nie patrzeć w kierunku, gdzie siedzieli Dieter i żona. Jednak, gdy postawiłem tacę, zobaczyłem.

Sciągnął z żony szlafroczek. — Woda się zaraz zagotuje! — przywołał mnie Max od drzwi kuchennych.

— No, chodźże teraz, słodkiutka, do sypialni — zażądał Dieter.

Stałem jak wryty.

Max uśmiechnął się do mnie krzywo.

— Zostawcie mnie w spokoju! — krzyknęła Helga. — Pan jest bestią, zwierzem.

Dieter roześmiał się ordynarnie.

— No chodźże wreszcie! Zaraz stracę cierpliwość!

Obróciłem się. Moja żona broniła się bezskutecznie. Dieter uniósł ją, ścisnął brutalnie jej ramiona i popchnął przed siebie.

9

— Nie, nie, proszę nie! — skomlała Helga.

— Chodź już!

Popychał ją dalej przed siebie.

— Pomóż mi, pomóż mi! — błagała, rzucając ku mnie błagalne spojrzenie.

Krew uderzyła mi do głowy, poprzyśladłem zemstę.

Dieter kopniakiem otworzył drzwi od sypialni i pchnął Helgę przed siebie.

— Niech pan przyjdzie, woda się gotuje — powiedział Max szyderczo.

Przeszedłem obok niego idąc w kierunku pieca.

— Jak może pan pozwolić, aby to monstrum zgwałciło moją żonę? — zapytałem.

— Jeśli pan zachowa się spokojnie, niewiele ucierpi.

Wziąłem do ręki szmatkę i podniosłem garnek z zagotowaną wodą. Dobrze wymierzonym zamachem wylałem zawartość na twarz Maxa. Wrzasnął. Cały litr gotującej wody spływał po jego włosach, oczach i twarzy na pierś.

Wyrwałem mu pistolet i z całej siły uderzyłem nim Maxa w twarz. Raz 1

10

drugi. Zatoczył się pod ścianę, a ja jeszcze raz z całej siły uderzyłem Maxa w kość nosową.

Potem pobiegłem do pokoju mieszkalnego, odbezpieczyłem broń i pchnąłem drzwi od sypialni.

Na kilka sekund sparaliżował mnie widok. Moja żona leżała naga na łóżku, bezbronna. Przy słabym świetle lampy stolikowej, twarz jej była nienaturalnie biała. Oczy jej wpatrywały się błędnie w Dietera. Ten obleśny facet właśnie pochylał się nad nią, gdy moje pojawienie nakazało mu wyprostować się.

Trwało moment, zanim pojął, że mam w ręku pistolet. Kiedy chciał sięgnąć po broń na nocnym stoliku, strzeliłem.

Upadł przy łóżku i leżał bez ruchu.

Usiadłem obok żony, która zaczęła płakać bezsilnie. Poglądałem ją czule po włosach.

— Zmora zniknęła — powiedziałem cicho.

Wyjąłem z szafy ciepłą kołdrę i otuliłem nią żonę.

Potem zadzwoniłem na policję.

KONIEC

Tłum. J. NOGAJ

Katastrofalne skutki „szarańczy”

W Azji i Afryce wielkim kataklizmem był aby zapobiec katastrofalnym skutkom tych 40 powstała inicjatywa międzynarodowej tego szkodnika. Istnieje wiarygodny opis, podobnych do koników polnych na terenie Libanu, gdzie błotniste tereny zwane ghabem legowym szarańczy. Mnóstwo się z niewiadomością jajeczka w ziemi. W dwa lub trzy tygodnie, czarne, ruchliwe o nadzwyczajnej posuwawie się gęsta masa, szeroka na parę kilometrów. Według opisu potrafiły przemieszczać się do 60 metrów i przeszły przez duże dach i zsuwając z drugiej strony. Chmura ma w sobie coś niesamowitego. Zakrywa słońce; poblask przesłania się poprzez miazgę. Powietrze drży od metalicznego szumu, a gdy słońce skłania się ku zachodowi, widać za dogodnym miejscem do lądowania. Gdy słońce na ziemi, nie jest w stanie przetrwać. Kręwy lamią się pod ciężarem skrzydła, a w oka mgnienia kukurydza i każda odrośl przed oczami żarłoczna poruszająca się nieuchronnie za sobą kompletną pustkę. (tsz)

W milczeniu zajmują miejsca za stołami gry. Stawka zaczyna się od 10 tysięcy franków. Demonstrują radość, jeśli wygrywają, natomiast przegrana przyjmuje absolutnie obojętnie.

W Cannes działają jednak agenci konkurencji, którzy starają się zwać co przedniejszych gości do Monte Carlo. Książę Fhad dał się skusić i wraz z całym dworem wyładował w Hotel de Paris. Zmienił tu również tryb życia. Kładzie się spać około 9 rano, wstaje o godzinie 17. Spotkanie ze swą żoną odbywa się w hotelowym barze. Posiłek spożywa o godzinie 18 na pokładzie jachtu, który tu za nim przypłynął. Następnie samochodem udaje się do kasyna. A Monte Carlo potrafi dbać o swoich gości z takimi kontami bankowymi. Dla księcia i jego żony wydzielono specjalną salę, do której wstępu broni silna straż. Gra toczy się przy trzech stolikach.

Jeden wieczór

W Hotel de Paris. Zmienił tu również tryb życia. Kładzie się spać około 9 rano, wstaje o godzinie 17. Spotkanie ze swą żoną odbywa się w hotelowym barze. Posiłek spożywa o godzinie 18 na pokładzie jachtu, który tu za nim przypłynął. Następnie samochodem udaje się do kasyna. A Monte Carlo potrafi dbać o swoich gości z takimi kontami bankowymi. Dla księcia i jego żony wydzielono specjalną salę, do której wstępu broni silna straż. Gra toczy się przy trzech stolikach.

Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać ■ Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Środa
4 grudnia
1974 r.

Dziś składamy życzenia
BARBAROM

jutro

SABINOM
I KRYSPIKOM

W 1888 r. — ur. się Edward Próchniak, działacz komunistyczny (zm. w 1937 r.).

W 1949 r. — inauguracja pierwszego roku akademickiego w Śląskiej AM w Zabrze.

W 1960 r. — uruchomienie kopalni siarki w Pieszczyńcu i kombinatu chemicznego w Machowie. W 1965 r. — Borman i Lovell w „Geminii 7” dokonują 206 okrążeń Ziemi.

CODZIENNY
HOROSKOP
Jaki jesteś?

Jesteś pyszałkowaty i zarozumiały. Nigdy się nie udzielasz i nie chcesz nikogo znać z kim nie masz jakichś prywatnych spraw. Uważasz tylko tych, którzy się z Tobą liczą, bo są od Ciebie w dużej mierze zależni. Lubiś życie towarzyskie ale tylko w ścisłym gronie. Dużo masz spraw do załatwienia poza domem, rodzina praktycznie nie ma z Ciebie pożytku. Ulubiony Twój okres to niedziela i „popołudniowa prasówka”.

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego — nieczynny.

KINA

„Romantica” — „Potop” I cz. polski, pan. kol. b.o., g. 15.45 i 18.45. „Potop” II cz. g. 13 — dla szkół i 21.45.

„Bajka” — „Kamienne gody” — rum. I. 15, g. 16, 18 i 20.

„Moskwa” — „Dziewczyna z pistoletem” — włoski, kol. I. 15, g. 8.30, 10.30 i 12.30. „Pułapka w delfie Dunaju” — rum. kol. b.o., g. 14.30. „W poszukiwaniu miłości” — ang. kol. I. 15, g. 16, 18 i 20.

„Robotnik” — „Bezbronne nagietki” — USA, kol. I. 15, g. 15.15, 17.15 i 19.15.

„Skalka” — „Spartakus” — I i II cz. USA, pan. kol. I. 15, g. 16 i 19.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów kinowych — ul. Sienkiewicza 33, godz. 11-13.

DYZURNE APTEKI: nr 1 ul. Buczka 3/39 i nr 107, ul. Sienkiewicza 15.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997, Pogotowie WSW 416-25, Straż Pożarna 998, Pogotowie Energetyczne Kielce — Miasto 404-30 Kielce — Teren 430-53, Pogotowie wodno-kanalizacyjne 508-11, Poczta informacja o usługach 911, Hotel „Centralny” 420-41, Informacja kolejowa 930, Pogotowie hydrauliczno-energetyczne i dźwigowe KSM 414-02, Pogotowie napraw urządzeń gazowych czynne w g. 7-19 tel. 436-72, Pogotowie gazowe czynne całą dobę 420-92, Pogotowie telewizyjne 477-98, Pogotowie ciepłe czynne w godz. 15-7 — tel. 440-31, Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZEM czynne od godz. 15 do 23, telefon 457-89, Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7-20 tel. 481-89, Ośrodek Inf. Usług. WZSP 457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Słowackiego 472-79, dworzec PKP 444-33, pl. Obrońców Stalingradu 424-48, ul. Planty 437-11, taksówki bagażowe ul. Świętokrzyska 489-29

Radom

TEATR

Im. S. Żeromskiego — nieczynny.

KINA

„Bałtyk” — „Potop” II cz. polski, pan. kol. b.o., g. 12 — dla szkół, 14.30, 17 i 19.30. „Przyjaźń” — „Grzech Katarzyny” — CSRS, kol. I. 15, g. 15.30, 18.30 i 19.30.

„Odeon” — „Wdowa Courdec” — franc. kol. I. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Hel” — „Adolf” — francuski, kol. I. 15, g. 9.30, 11.30, 13.30 i 15.30 — (pożegnanie z filmem) „Co robić” — (pula S) Chile — USA, kol. I. 15, g. 17.30 i 19.30.

„Walter” — „Porozmawiajmy o kobietach” — USA, pan. kol. I. 15, g. 16, 18 i 20.

„Mewa” — „Szepty i krzyki” — szwedzki, kol. I. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

DYZURNE APTEKI: nr 15, pl. Konstytucji 5 i nr 10 pl. Zwycięstwa 7.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Gazowe 224-30, Pogotowie Sieci Elektrycznej 279-33, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 997.

Informacja służby zdrowia czynna w godz. 8-21, w sobotę 8-20, tel. 261-27.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Grodzka 229-52, pl. Konstytucji 228-52, Dworzec PKP 268-88, ul. Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” — „Pierwsza spokojna noc” — włoski, kol. I. 18, g. 16 i 19.

„Świt” — „Erotissimo” — francuski, kol. I. 15, g. 17 i 19.

„Metalowiec” — Kierownictwo kina nie przysłało terminarza filmowego.

„Związkowiec” — „Winnetou w Dolinie Śmierci” — jug. pan. kol. dub. b.o., g. 17.

APTEKA DYZURNA: nr 149, aleja Tysiąclecia 12

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP — 705, osiedle Miłica — 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — Kierownictwo nie przysłało terminarza filmowego.

„Star” — „Godzina za godziną” — polski, kol. I. 15, g. 17 i 19.15.

APTEKA DYZURNA: nr 114, Żeromskiego 35

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Świerczewskiego — 310, Dworzec Zachodni PKP — 380.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Porwanie” — francuski, kol. I. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Zorza” — „Zaczarowane podwórko” — polski, b.o., g. 16 i 18.

„Przodownik” — Kierownictwo kina nie przysłało terminarza filmowego.

APTEKA DYZURNA: nr 69, Polna 84

POGOTOWIE RATUNKOWE: tel. 99.

POSTOJE TAKSÓWEK: tel. 15-73 i 37-92.

Uwaga: za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie odpowiada.

RADIO

PROGRAM I

14.00 Koncert Orkiestry Symfonicznej ROW 14.35 Rytmy lat siedemdziesiątych 15.10 Włoskie płyty 15.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 16.10 Kronika muzyczna 16.35 Koncert bez biletu — L. Richard 17.00 Radiokurier 17.20 Muzyka i poezja: Zielony Śląsk 18.00 Muzyka i Aktualności 18.30 Przeboje non stop 19.15 Gwiazdy polskich estrad 19.45 Rytm, rynek, reklama 20.00 Naukowcy — rolnikom 20.15 Fonoservis 20.37 Kronika sportowa 21.00 Spory o wartości 21.15 Śpiewa T. Jones 21.22 Koncert chopinowski 22.15 Kwadrans wspomnień — A. Werzyński 22.30 Motosprawy 22.45 Piosenki z kabaretów 23.10 Barborkowa zabawa 0.30-2.55 Program nocny z Wrocławia.

PROGRAM II

14.00 O zdrowiu dla zdrowia 14.15 „Kulisy banku” — rep. 14.35 Z III Kolobrzeskich Wieczorów Muzyki Wiolenczelowej 15.00 Dla dziewcząt i chłopców 15.40 Orkiestra Górniczego Zagłębia Miedziowego 16.00 W trosce o słowo i treść 16.15 F. Nowowiejski: Koncert fortepianowy d-moll op. 60 „Słowiański” 18.30 Terminarz muzyczny (stulecie „Obrazków z wystawy” M. Musorgskiego) 18.30

Echa dnia 18.40 Magazyn handlu wewnętrznego 19.00 J. M. Leclair: Sonata C-dur op. 12 nr 3 na dwa skrzypce 19.30 Teatr PR „Pen-sjonat „Azył” — słuch. 20.35 K. M. Weber: Koncert na klarnet i ork. 21.00 Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów — Paryż 74 21.23 Z. Szymanowicz: Tryptyk na fortepian 21.55 Rozmowy i refleksje pedagogiczne 22.05 Sto-łeczne aktualności muzyczne 22.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy (URIT) 22.40 Tysiąc zna-czeń w jednym wierszu — Z. Jerzyna 23.00 Z wizytą na „Be-ethovenfest” 23.40 C. Ph. E. Bach: Koncert podwójny na klawesyn fortepian i orkiestrę.

PROGRAM III

15.05 Program dnia 15.10 Z no-wych nagrań Studia Jazzowego 15.30 Herbata przy samowarze 15.50 Siadami minionej wielkości I. Dygas 16.20 Gra J. Skrzek 17.05 „Sprawa honoru” — odc. pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40 Vade-mecum nr 21 18.00 Muzykobranie 18.45 Oklaski dla zespołu „O'Jays” 19.00 „Długo i szczęśliwie” — odc. pow. 19.35 Muzyczna poczta UKF 20.10 Wielki pianista S. Rachma-ninow (II) 20.50 Teatrzyk „Zielo-ne Oko” — „Fioletowe koperty” — słuch. 21.18 Budapeszteńskie muzykalia 21.50 Opera tygodnia. V. Bellini: „Norma” 22.08 Gwiaz-da siedmiu wieczorów — P. Se-egeer 22.16 Trzy kwadransy jazzu 23.05 Organowe kompozycje F. Mendelssohna — Bartholdy'ego (II) 23.35 Gra i śpiewa „Electric Light Orchestra” 23.50-24.00 Na dobranoc śpiewa D. Washington.

PROGRAM LOKALNY

16.43 Omówienie programu 16.45 Radioreklama 16.50 „Nasze sprawy” — komentarz J. Kolo-dzieja 17.00 „Program dla wsi” — w oprac. Z. Wierciakowej 17.50 „Siadłem naszych interwencji” — aud. S. Chmielewskiego 18.00 Dziennik Radiowy 18.08 „Barbórkowe piosenki”.

Koleżance

MARII PORZUCEK

wyraży

głębokiego współczucia
z powodu zgonu

MATKI

składają
współpracownicy z Zakła-dów Dzielnarskich nr 1
w Kielcach.

2955-g

PODZIĘKOWANIE

Kierownictwu, Pracowni-kom i Członkom orkiestry KZWM oraz wszystkim Koleżankom i Kolegom, Znajomym, Krewnym, któ-rzy okazali nam współczu-cie oraz wzięli tak liczny udział w pogrzebie

JÓZEFA DŁUGOSZA
serdeczne podziękowanie
składają

żona, dzieci i rodzina

2952-g

TELEWIZJA

PROGRAM I

Dziś

15.50 — NURT — Psychologia
16.30 — Dziennik TV (kolor)
16.40 — Dla młodych widzów: „La-tający Holender”
17.10 — Informacje, towary pro-pozycje
17.20 — Losowanie Małego Lotka
17.30 — „Hanba” — film dok.
18.00 — Teatr w domu: odc. I pt. „Łobuz” — jugosłowiań-ski film seryjny
18.35 — Kronika Warszawy i Ma-zowsza (kolor)
18.45 — „Węgiel” — progr. dok.
19.20 — Dobranoc (kolor)
19.30 — Dziennik TV (kolor)
20.20 — „Dzwony Jana Młacena” czechosł. film fab.
21.05 — Wiadomości sportowe
21.15 — „Koncert z piropuszem” — Barbórka 1974 — pro-gram rozrywkowy (kolor)
22.35 — Dziennik TV (kolor)

PROGRAM II

17.10 — Język francuski — kurs II stopnia (32 — cz. II)
17.40 — Wędrowniki po Polsce: Kształty soli (kolor)
18.10 — Kino Miniatur: filmy ka-nadyjskie — animowane i eksperymentalne (kolor)

Ogłoszenia drobne

UNIEWAŻNIA się pieczętę o treści „TPBP Wytwórnia Płynne-go Betonu — Majster Czesław Bien”.

WIECZOREK Henryk (Ostro-wiec, Grancarska 14) zgubił po-zwolenie na wykonywanie szew-stwa miarowego i napraw obu-wia, wydane przez Wydział Han-dlu Przemysłu i Usług — Ostro-wiec. 39481-0s.

DOMINO Tadeusz (zam. Radom) zgubił legitymację studencką nr 899 wydaną przez WSN w Kiel-cach. 35768-R.

MAJCHRZAK Jan (Krajno II nr 103), zgubił legitymację do biletu miesięcznego PKS, na tra-sę Krajno — Kielce. 2956-g

STOCHMAL Janina (Porąbki) zgubiła bilet miesięczny i legi-tymację PKS, na trasę Wola Ja-chowa — Kielce. 2942-g

KOZAK Wiesława (zam. Pierz-chnica), zgubiła legitymację i bilet miesięczny PKS, na tra-sę Pierzchnica — Kielce. 2943-g

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

HANDLU SPOŻYWCZEGO

ODDZIAŁ W KIELCACH

informuje PT Klientów, że

w dniach 5 i 6 grudnia br., od godz. 16

— w „delikatesach” nr 63 przy pl. Partyzan-tów

nr 56 przy ul. Zagorzyńskiej

MIKOŁAJ

będzie wręczał dzieciom paczki ze słodyczami

Paczki będzie można kupić na miejscu w

cukiernicach.

Serdecznie zaprasza

650-k

Najmilszy podarunek

LOS

KRAJOWE LOTERII PIENIĘŻNE

Leonid Breżniew przybywa z wizytą do Paryża

3.XII. PARYŻ, MOSKWA PAP. Z ogromnym zainteresowaniem oczekuje się we Francji sekretarza generalnego KC KPZR LEONIDA BREŻNIEWA, który przybywa z roboczą wizytą na zaproszenie prezydenta Republiki Francuskiej, Valerego Giscarda d'Estaing.

Nowe spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR z prezydentem Francji ocenia się w Paryżu jako przekonujący dowód tego, jak bardzo regularne i systematyczne stały się wzajemne konsultacje przywódców obu krajów — pisze w korespondencji z Paryża agencja TASS.

W Paryżu z zadowoleniem zamyśla się w tych dniach, że Związek Radziecki i Francja pierwsze uładowały drogę do odprężenia i zgody, że stosunki między nimi stały się dobrym przykładem zespolenia

wysilków dwóch państw o odmiennych systemach społecznych, nie tylko w imię polepszenia dwustronnych stosunków, ale także rozwiązywania ważnych problemów międzynarodowych. „Prezydent i rząd Francji przywiązują wielką wagę do zacieśnienia stosunków z ZSRR. Rozwój przyjaźni francusko-radzieckiej wnoszą ważny wkład w odprężenie. Cieszymy się, że nasze kraje znalazły się wśród pierwszych na tej drodze” — oświadczył minister gospodarki i finansów Jean-Pierre Fourcade w rozmowie z korespondentem agencji TASS.

Sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej Georges Marchais w oświadczeniu dla Agencji France Presse podkreślił, że FPK wyraża zadowolenie w związku z wizytą we Francji sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa. Marchais zaznaczył, że Francuska Partia Komunistyczna, która zawsze walczyła o pokojowe współistnienie i bezdziej nadal o nie walczyć, żywi nadzieję, iż wizyta L. Breżniewa doprowadzi do rozszerzenia i umocnienia współpracy francusko-radzieckiej. W obecnych warunkach odpowiadałoby to w szczególności interesom Francji i byłoby korzystne dla sprawy pokoju.

Zarówno prasa radziecka jak i francuska zamieszczają z okazji tego nowego spotkania na szereg liczących wypowiedzi i materiały o rozwoju współpracy w różnych dziedzinach między obu krajami.

❖ Na terenie woj. łódzkiego — budowniczowie drogi szybkiego ruchu z Warszawy do Katowic i Cieszyńska wykonują obecnie prace wykończeniowe na odcinku z Mszczonowa do Czerwnej. Zakończono natomiast budowę obwodnicy przy obwodzie Tomaszowa Mazowieckiego, na której odbywa się już normalny ruch.

❖ W Elektrowni „Kozienice” trwają próby sprawnościowe przy osiemnastym turbinie. Rozpalenie jego kotła przewiduje się ok. 10 grudnia, a rozruch turbiny — w końcu bieżącego miesiąca.

❖ Jako kolejny region — woj. olsztyński zaprezentuje mieszkańcom stolicy swój dorobek kulturalny w programie

W SKRÓCIE

„Panoramy XXX-lecia”. Trwać ona będzie od 12 do 21 grudnia.

❖ W Warszawie podpisano został wczoraj protokół o wymianie towarowej i płatnościach między Polską i Bułgarią na rok 1975. Wzajemne obroty towarowe przekroczyły znacznie 300 mln rubli, co oznaczało rozszerzenie dwustronnych dostaw o 15 proc. w stosunku do ustaleń protokołu z br.

❖ Wczoraj przystąpiono do rozruchu wznoszonego przy Elektrowni „Kozienice” w Świerżu Górnych Zakładu Betonów Komórkowych. Surowcem do ich wytwarzania będą popioły i pyły pochodzące z elektrowni.

❖ Instytucje, przedsiębiorstwa, organizacje i osoby prywatne przekazały dotychczas na konto budowy Centrum Zdrowia Dziecka 346 mln zł. Szczególną ofiarnością wykazują się harcerze, którzy sprawują patronat nad szpitalem — pomnikiem. Zebraли oni na ten cel 30 mln złotych.

Wyrok w procesie złodziei samochodów

Sąd Wojewódzki w Kielcach wydał wczoraj wyrok w sprawie GRZEGORZA MARKIEWICZA i URSZULI TWORUS, oskarżonych o kradzież samochodów. Skład orzekający skazał Grzegorza Markiewicza na 6 lat pozbawienia wolności i 80 tys. zł grzywny, zaś Urszulę Tworus na 4 lata i 40 tys. zł grzywny. Przy wymiarze kary sąd uwzględnił ustawę o amnestii z lipca br.

Oskarżeni poznali się w czerwcu 1972 roku. Fakt ten zawdzięczał na dalszych losach dwojga młodych ludzi. Markiewicz porzucił żonę z dwojgiem dzieci, zabrał samochód (prezent małżonki), porzucił pracę, wynajął mieszkanie w Łodzi i zamieszkał w nim ze swoją nową wybranką. Przyzwyczajeni do wystawnego życia, wkrótce zaczęli odczuwać brak pieniędzy, ale i w tej sytuacji Markiewicz potrafił znaleźć wyjście. Zauważył on, że w czasie przekraczania granicy z NRD celnicy nie zwracają większej uwagi na

kontrolę dokumentów pojazdów. Jego plan był następujący: należy zaopatrzyć się w dokumenty — fałszywy dowód, dowody rejestracyjne samochodów, tablice rejestracyjne, klamki i stacyjki. Następnie należało wyjechać do NRD skraść tam samochód, przewieźć go przez granicę i bezpiecznie sprzedać na giełdzie w kraju.

Okazało się, że realizacja tego przedsięwzięcia nie nastąpiła w praktyce większych trudności. Markiewicz działając wspólnie z Urszulą Tworus przewiózł do kraju cztery samochody marki „fiat” i sprzedał je różnym osobom za 80—90 tys. złotych. Oszuści wpadli w Kielcach, gdy w lutym tego roku sprzedali na giełdzie kolejny samochód. Nabywca pojazdu szybko zorientował się, że sprzedano mu „fiata” ze sfalszowanym dowodem rejestracyjnym. O fałszywym powiadomił KM MO w Kielcach. Grzegorz Markiewicz zatrzymano na stacji PKP. DAR

System wymiany naturalnej

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

z szajką złodziei w Helsinkach, która zobowiązała się odbierać szwedzką „literaturę” pornograficzną w zamian za kradzione w hurtowniach papierosy, cygara itp. W Finlandii rozpowszechniane wydawnictwa pornograficznych jest prawnie zakazane, przemycane więc tygodniki były sprzedawane po 25—35 koron za egzemplarz. Ogółem — jak podała aresztowana para — skradziono i sprzedano hurtownikowi w Sztokholmie około 250 tytułów egzemplarzy tygodników, przemycanych następnie do Finlandii. Zarobki fińskich paserów wyniosły więc wiele milionów marek. Fińska policja ujęła całą szajkę. Fińska prasa zapytuje ze zdziwieniem, dlaczego władze celne nie dostrzegły, iż w kursującym między Sztokholmem, a Helsinkami wozie meblowym przewożone ciągle te same meble.

WASZYNGTON. Sekretarz stanu USA, Henry Kissinger wystąpi dziś na forum senackiej komisji spraw zagranicznych, która poinformuje o wynikach swojej ostatniej podróży do CHRL.

BONN. Kancelarz RFN, Helmut Schmidt udaje się dziś do Waszyngtonu na 2-dniowe rozmowy z prezydentem USA, Geraldem Fordem i członkami przedstawicielami kół gospodarczych tego kraju. Kancelarzowi towarzyszyć będzie delegacja złożona z ponad 40 osób. Wizytę szefa rządu RFN w Stanach Zjednoczonych poprzedziły jego spotkania w minioną sobotę i niedzielę z premierami Wielkiej Brytanii i Belgii.

PARYŻ. Pierwsza grupa nowej francuskiej ekspedycji antarktycznej udała się we wtorek z Paryża do Tasmanii, skąd w ciągu dwóch dni wypławi się

Agencje informują:

do Ziemi Adeli. Grupa spędzi całą zimę we francuskiej bazie naukowo-badawczej na Antarktydzie.

LONDYN. W Londynie podano do wiadomości, że w ostatnich dniach weszło w życie porozumienie brytyjsko-chińskie, na mocy którego władze Chińskiej Republiki Ludowej zobowiązały się zaostrzyć kontrolę nad emigracją chińską do Hongkongu.

PARYŻ. We wtorek po południu przybył do Paryża na rozmowy z prezydentem Francji premier W. Brytanii, Harold Wilson. Rozmowy dotyczyły będą zachodnioeuropejskiej konferencji „na szczytach” zaplanowanej na 9—10 bm.

WASZYNGTON. Według oficjalnych danych statystycznych, opublikowanych w Waszyngtonie, w roku 1973 zanotowano w Stanach Zjednoczonych 20.158 morderstw.

Ekspert uważa, że to za swój rekord.

MONTREAL. Komitet Organizacji Igrzysk Olimpijskich w Montrealu już wybrał 700 dziewcząt, które będą informować i opiekować się gośćmi, uczestnikami imprezy. Szefową hostess jest Sigrid Chatel, która oświadczyła, iż dzięki jej podopiecznym, będzie można porozumieć się w kilkudziesięciu językach.

Generalna próba w kosmosie

trwały intensywne treningi według obowiązujących dla kosmonautów kalendarzy zajęć.

Dotychczasowe próby wszelkich przeróbek statku „Sojuz” odbywały się na ziemi, w warunkach laboratoryjnych — w tunelach aerodynamicznych i w specjalnych komorach, czyli jak się mówiło „w warunkach zbliżonych do kosmosu”. Następnie wreszcie dzień owej próby generalnej, wypróbowanie wszystkich urządzeń w praktyce.

Filipezenko i Rukawisnikow, kosmonauci — debiuterzy pierwszej załogi Leonowa — Kubasow, wystartowali do tej pró-

„Sojuz-16” kontynuuje lot

3.XII. MOSKWA. PAP. Do godzin 12.30 czasu Moskiewskiego (10.30 czasu warszawskiego) radziecki statek kosmiczny „Sojuz-16” okrążył Ziemię sześćnaście razy.

Drugiego dnia pracy kosmonautów Anatolija Filipczenko i Nikołaja Rukawisnikowa rozpoczął się wczesnym rankiem. Po śniadaniu i kontroli medycznej przystąpili do realizacji dalszego programu lotu.

Zgodnie z programem przygotowano do wspólnego lotu statków kosmicznych „Sojuz” i „Apollo”, wypróbowano systemy zapewniające warunki do życia na pokładzie statku.

Dzień roboczy załogi statku kosmicznego „Sojuz-16” zakończył się o godzinie 23.00 czasu moskiewskiego.

by na statku „Sojuz-16”, posiadającym wszystkie urządzenia w które zaopatrzone będzie statek Leonowa i Kubasowa w roku przyszłym. Sam manewr styku przeprowadzony zostanie przy pomocy koła imitującego właz do statku „Apollo”, odrzucenie tego koła będzie imitować rozłączenie się statku. Oprócz tego kosmonauci wypróbowali w praktyce nową aparaturę radiolokacyjną, nowe anteny, odbiorniki i aparaturę przekątnikową. Już teraz — po pierwszych transmisjach z lotu statku „Sojuz-16” — można stwierdzić, że zarówno obraz telewizyjny, jak i głos kosmonautów uzyskały znacznie lepszą jakość.

W chwili gdy piszę ten komentarz, nie jest wiadomo jak długo będzie trwał lot „16”. Wydaje się, że program tego eksperymentu obliczony jest na pełne wykonanie prób i doświadczeń. Po ich zakończeniu pułkownik Filipczenko i inżynier pokładowy Rukawisnikow, mają złożyć szczegółowy raport o działaniu dodatkowych urządzeń w warunkach identycznych z tymi, jakie istnieć będą w czasie wspólnego lotu „Sojuz” z „Apolem”. Dlatego z tak wielkim zainteresowaniem śledzą ten lot konstruktorzy nowej wersji radzieckiego statku i wszyscy ci, którzy biorą udział w przygotowaniach do historycznego, radziecko-amerykańskiego lotu w kosmos.

(Interpress)

REMIGIUSZ SZCZESNOWICZ

